KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Czerwca. — Rok 1845. Wtorek. № 143. Jutro, ŚŚ. Kwiryn i Alexander Biskup. Nów poiutrze.

W czasie Odpustu *40sto-godzinnego Nabożeństwa*, odprawianego w tych dniach w Kościele PP. *Wizytek* na cześć SERCA ZBAWICIELA, Ołtarz w tymże Kościele pod tem GODŁEM istnieiący, staraniem i kosztem Bractwa, nader gustownie i bogato był przybrany.

Alexandra *Głuszyńska* po ciężkiej chorobie, wczoraj rozstała się z tym światem. W żalu pogrążony Mąż z Dziećmi, zapraszaią Krewnych i Przyiacioł na exportację zwłok z domu Nr 668 przy ulicy Leszno na smętarz Powązk: iutro o godz: 5tej po południu; tudzież na Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie w d. 6 b. m. o godz: 11tej przed południem odbyć się maiące.

W głębokim pogrążeni smutku, pozostała Żona, oraz Dzieci, po ś. p. Stanisławie *Tomaszewskim*, Obywatelu tutejszym, onegdaj zmarłym, zapraszaią Krewnych, Przyiacioł, oraz Braci Archi-Konfraternji Literackiej, na exportację zwłok tegoż, z Kaplicy Literackiej przy Kościele Śgo JANA, iutro o godz: 5tej po południu, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 6tym b. m. o godzinie 10tej z rana, w tejże Kaplicy odbyć się maiące.

Wczoraj, po ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończyła życie ś. p. Helena z Chylińskich *Rudzieńska*, w wieku lat 59. Exportacja zwłok Jej nastąpi iutro o godzinie 5tej po południu, z domu Nro 406 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na smętarz Powązkowski; na którą pozostała Familja, Przyiacioł i Znaiomych, zaprasza.

Onegdaj zakończył swe doczesne życie ś. p. Andrzej *Piotrowski;* pozostała po nim Wdowa wraz z 6rgiem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyiacioł i Kolegów na exportację zwłok Jego dziś o godz: 6tej z połud: z domu Nr 247 lit: A. przy ulicy Mostowej, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

W prywatnym ogródku w posesji przy ulicy Bonifraterskiej wprost ulicy Muranowskiej pod Nr 2170 położonej, urządzoną została *Wystawa z najcelniejszych a niektórych ieszcze nieznanych kwitnących pelargonji*, którą lubownicy kwiatów, dziś, w Środę i Czwartek, począwszy każdego dnia od godz: 5ej po południu za opłatą dobrowolną od osoby do puszki Wydziału Sierot pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostaiących oglądać mogą.

Romans *Dodosiński* Autora Hrab: Fryderyka *Skarbka*, przełożony został na ięzyk *niemiecki* przez Ant: *Mauritius* i wyszedł z druku w *Berlinie*. Takich przekładów wyborowych dzieł tegoczesnej literatury *polskiej*, ma być więcej.

Wczoraj znaczna liczba mieszkańców Warszawy płci obiej, między któremi były znakomite Osoby, przy ślicznej pogodzie, używały nowej przyiemności, to iest przeiazdki *koleią żelazną* do *Pruszkowa* i *Grodziska*. Kilka wagonów było w ruchu prawie przez dzień cały.

Zeszyt Czerwcowy *Bibljoteki Warszaws:*, wyszedł 1go b. m. i zawiera: O prawie własności ziemi, szczególniej podług dawnych praw polskich i przepisów dziś obowiązuiących, przez Hier: *Łabęckiego*. Wtorek i Piątek, opowiadanie Józ: *Korzeniowskiego*. O użyciu głoski *j* w pisowni polskiej, w przypadkach dotąd wątpliwych, p. *W. Ł.* Uwagi nad tym artykułem, p. *A. P.* Kilka słów odpowiedzi na te uwagi, p. *W. Ł.* O użyciu *j* w wyrazach Anglja, Danja, Koronacja i t. p., zdanie T. *Kurhanowicza*. Pamiętniki Seglasa, p. Fr: Hr: *Skarbka* (dokońc:). Jeszcze słów kilka o brukach. Odpowiedź na artykuł p. Klopmana i o brukach w miastach większych za granicą i t. d., p. Wilh: *Kolberga*. O pomiarach wysokości miejsc, przez uważanie spółczesnych stanów barometru, oraz o bardzo prostym nowym sposobie obliczania tychże wysokości, p. Jerz: Bogumiła *Pusza*. Jeszcze uwag kilka o temperaturze źródeł i powietrza w Krakowie, p. *tegoż*. Z Poezji: Wilczek, p. Ant: *Czajkowskiego*. W Kronice literackiej: Północna godzina, dramat Szekspira, przekład Johna of Dycalp. Bemerkungen i t. d. Uwagi nad dyalektem poskim w niższym Szlązku, Roberta Fiedler, Pastora w Międzyborzu. W Rozmaitościach: O uraganach, p. C. *Tołwińskiego*. Salony literackie, p. *Au: Wi:*. W Kronice zagranicz: Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych. Kronika bibljograficzna. Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Kwiecień 1845.

W Nrze 9 Gazety Policyjnej, uczynioną była wzmianka o Lombardzie miasta Warszawy, a zarazem przytoczono, o znajduiących się w mieście tutejszem spekulantach, którzy pod pozorem udzielania pożyczek ubogiej klassie ludności, wygórowaną lichwą i wykrętami, umieią przywłaszczać sobie ostatek mienia łatwowiernych osób, a nawet w końcu zagarnąć i sam przedmiot, na rękojmię długu w ich zakładach ulokowany. Obecnie Rząd pragnąc zapobiedz szerzącemu się złemu, wyznaczył oddzielną delegację, któréj poruczono przedstawienie proiektu, względem przyjścia w pomoc niedostatniej klas-

sie ludności zakładami pożyczkowemi, filją głównego lombardu będącemi, a to przez oswobodzenie w nich urządzeń tej instytucji, czyniących jej dobrodziejstwa, albo zbyt utrudzonemi, albo całkowicie niedostępnemi dla ubóstwa; tudzież pohamowanie *zdzierstwa lichwiarzy*, udzielaniem pożyczek na zastawy spekuluiących, dla uwolnienia od ich szkodliwego wpływu, ubogą klassy ludności. Delegacja, w wypełnieniu włożonego na nią obowiązku, mieć będzie głównie na celu, ażeby dla urządzić się maiących filjalnych zakładów lombardowych po cyrkułach, zniżono minimum kwot wypożyczanych do 30 kop: sr:, tudzież zaproponowanie wydania stanowczego zakazu trudnienia się spekulacją pożyczek na zastawy, pod iakimkolwiek pozorem, individuom prywatnym. (G. Polic:.)

Numera Serji Obligacji Cząstkowych 150,000,000 pożyczki, wczoraj losem wyciągnięte, iako maiące należeć do losowania szczegóło: w d. 19 Czer: (1 Lipca) t. r. 78, 92, 98, 100, 101, 216, 331, 381, 416, 422, 447, 677, 760, 889, 910, 916, 955, 971, 1,054, 1125, 1145, 1155, 1227, 1249, 1316, 1347, 1348, 1497, 1507, 1546, 1558, 1568, 1585, 1598, 1645, 1698, 1723, 1738, 1780, 1839, 1867, 1905, 1955, 1993, 2017, 2019, 2022, 2107, 2176, 2189, 2257, 2297, 2344, 2433, 2445, 2456, 2466, 2467, 2499, 2514, 2518, 2538, 2555, 2565, 2661, 2678, 2687, 2745, 2757, 2961.

Kwiecień zeszły był pogodny i suchy; w pierwszej połowie, a szczególniej w pierwszych dniach tego miesiąca, powietrze było zimne; za to w drugiej połówie stała pogoda ciągle trwała, a powietrze znacznie się ociepliło. W ogóle co do temperatury i stanu barometru, miesiąc ten mało różnił się od stanu normalnego. Wichrów i wiatrów mocnych było 6. *Koło białe* otaczało Słońce w dniach 16 i 17. *Zorza zodyakalna* wyraźnie okazała się dnia 6go między 8mą a 9tą godziną wieczorem.

Wyszedł z druku zeszyt 9ty dzieła pod tyt: *Prawdziwe Taiemnice Paryża*. Skład główny w Księgarni pod firmą F. S. *Dmochowskiego*.

Czeladnik Krawiecki w zeszłym tygodniu udawszy się za rogatkę Ząbkowską do kolonji Szmulowizną zwanej, tamże z innymi współtowarzyszami swymi, wsiadł na *karuzelę*, i w czasie gdy ta w szybki bieg wprawioną została, przez oberwanie się iednego drąga, utrzymuiącego siedzenie, spadł na ziemię i złamał lewą nogę. (G.Pol.)

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości w czasie *Jowjalskiego*, przywołani JPP. *Żółkowski* i *Rychler* po 3-kroć, oraz Wszyscy.

Z Kalisza. — Jak niemal każde miasto, tak i *Kalisz* ma swoie dnie uprzywileiowane, w których przy zjeździe Obywateli z okolicy, ruch i życie powiększa się w mieście. Sklepy i ulice pełniejsze, spacery liczniej zwiedzane, a wzaiemne stosunki i znaiomości bardziej są ożywione. Niedawno, bo w drugi dzień Zielonych Świątek, tradycjonalna przeiazdka do *Opatówka* odpowiadaiąca *Warszawskim Bielanom*, wzruszyła przy pięknej pogodzie wszystkich prawie tutejszych mieszkańców. Powozy, extrapoczty i dorożki, zawsze gotowe do podobnych usług, zwoziły gości, którzy rozproszeni po ślicznym Opatowskim ogrodzie, podobieństwo nieiakie z *Królikarnią* maiącym, kilka chwil przyiemnie i wesoło spędzili. Teraz odbywaiący się iarmark wełniany, na nowo poruszył miasto; ładowne wańtuchami wozy, ciężko turkoczą po bruku; a ogorzałe, wąsate twarze naszych poczciwych ziemian zadowolone wysoką ceną wełny, coraz gęściej daią się spotykać. Zachowuiąc na później obszerniejsze sprawozdanie o tym iarmarku dopiero co rozpoczętym, donosiemy tylko, iż dany w d. 28 Maia przez Resursę tutejszą w wielkiej Sali Hotelu Polskiego pierwszy wieczór tańcuiący, zgromadził przeszło 200 osób po większej części Członków Resursy z ich Familjami. Tak zebrane towarzystwo, ożywione wspólną chęcią zabawy, dopięło celu tego porzuciwszy niesłuszne uprzedzenia, a tańce rozpoczęte Polonezem przez JW. *Rembowskiego ze Szczytnik* Prezesa Resursy, z JW. *Glass*, i JW. *Glassa* z W. Stanisławową *Radolińską*, ochoczo przez Młodzież ponawiane, przeciągnęły się do godz: 3ciej. Gustownem urządzeniem lokalu, zaiąć się raczył ieden z Gospodarzy i gorliwych Członków Komitetu Resursy, W. Stanisław *Radoliński*. Sala iuż i tak okazała przyozdobiona lustrami, schody i wejście zastawione kwiatami i zielonością, śliczny przedstawiały widok. Takie usiłowania i taki początek piękne stowarzyszeniu temu wróżą nadzieie, które wyraźniej odbiją się w czasie Święto-Jańskiego zjazdu, który iak słyszymy z wielu zapewnień, bardzo będzie liczny. Zapowiedziany iuż na d. 25 Czerwca Bal w Resursie, a nazaiutrz ogólne zebranie Członków, nieiednego lubownika zabaw i towarzystwa sprowadzą do *Kalisza*; a obwieszczony na sam dzień Sgo JANA Koncert Emila *Jenikie* Fortepjanisty z Warszawy, na którym oprócz wykonania dzieł *Liszta* i własnego utworu, ma inprowizować na zadane mu przez Publiczność tematy, da nam sposobność bliższego poznania i ocenienia tego młodego Artysty. * * *

Anglja. — Królowa 27go z. m. miała obchodzić w pałacu *Bukingham* 26tą rocznicę swoich urodzin. — Gazeta *Polinezyjska* wychodząca na wyspach *Sandwiszskich*, zawiera długi list Królowej *Pomare* do Kró-

la Francuzów, użalaiące się na uciemiężenia ze strony Kapitana *Bruat*. Król wysp Sandwiszskich *Kamehameha III.* na prośbę Królowej *Pomare*, kazał to pismo umieścić w gazecie *Polinezyjskiej*.

Belgja. — Poseł ang: w *Bruxelli* 24go z. m. dał ucztę dyplomatyczną, z powodu rocznicy urodzin swoiej Monarchini. — Ida *Saint Edme* znana w świecie literackim pod nazwiskiem »Contemporaine" (Spółczesnej), umarła 23go z. m. w *Bruxelli*, przeżywszy lat 78.

Francja. — Poseł ang: 23go z. m. w dzień urodzin Królowej *Wiktorji* dał bal i wieczerzę, na które zaprosił 1,700 osób najznakomitszych będących w *Paryżu*. Między gośćmi znajdowali się, W. Xżę Następca *Sasko-Wajmarski*, Xiążę Hesko *Filipsthal*, Xztwo *Montlear* i Xztwo *Palmella*. Prócz Panów *Guizot* (Gizo) i *Salvandy*, przez słabość wstrzymanych, znajdowali się na tej zabawie wszyscy Ministrowie, Ciało dyplomatyczne, Prezesowie obu Izb i wyżsi Urzędnicy. Xżę *Dewonszyr* i znakomite osoby z przedmieścia Ś. GERMANA, byli także obecni. Tańczono do 2giej, a po kolacji wznawiano tańce do 6tej. — P. *Gizo* codziennie przybywa z *Passy*, do miasta i pracuie przez godzinę w swoiem biurze. Hrabia *Salwandy* cierpi ieszcze na podagrę. — Komisja budżetowa zaproponowała znaczną oszczędność w wydziale wojny. Marszałek *Soult* (Sult) postanowił podać się do dymisji, ieżli Izby uchwalą propozycję Komisji. — Dzienniki opozycyjne wznawiaią zarzuty przeciw ministerstwu i Anglji, z powodu rozchwiania się traktatu pogranicznego z *Marokiem*, zawartego przez Jenerała *Delarue* (Delarju). — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) 12go z. m. bawił przy pokoleniu Beni *Szaib* z powodu niepogody; ztąd chciał ruszyć na *Uanserysów*. Beni *Hidszydy*, prócz kontrybucji woiennej, wydali Francuzom 300 sztuk broni. Na równinie *Metidja* trwała spokojność zupełna. Podobnie trwa spokojność na wschodzie. — Minister spraw wewn: w okólniku do Prefektów przypomina, iż uchwalony kredyt 1,850,000 fr. na wsparcie dla wychodzców, wskazuie potrzebę ograniczenia tegoż wsparcia i nadmienia, że takowe wsparcie w końcu zupełnie ustanie. — Towarzystwo akcjonarjuszów zadzierżawiło za 2 miljony fr. wszelkie obwieszczenia w 3ch najznakomitszych dziennikach paryzkich na lat 15. — Z *St. Thomas* donoszą 30go Kwietnia, iż Prezes Rzeczypospolitej *Hajti* Jenerał *Guerrier* (Gerje) rozstał się z tym światem. — Przed 3ma laty istniało we Francji 400 fabryk cukru z buraków, teraz iest 300 takich fabryk, które iednak również tyle cukru wyrabiaią, z powodu ulepszenia sposobu wyrabiania. — W Izbie Deputowan: chcą ministerstwu uczynić zapytania o sprawę marokańską; niektórzy przewiduią, że Francja będzie zmuszoną wznowić wojnę z Marokiem. Chcą także uczynić zapytanie o sprawę *Otaheiti*, gdyż tamże znajduiący się Kontr-Admirał franc: dotychczas na próżno prosi Królowej *Pomare*, aby na tron wróciła. — W ciele dyplomatyycz: maią być ogłoszone znaczne zmiany. — Celem zbudowania nowych organów dla kościoła Śgo EUSTACHEGO, urządzono loterję, w której służąca wygrała ekwipaż, wieśniak bibljotekę złożoną z 500 tomów, a baba obraz malować się maiący przez *Horacego Wernet*.

Hiszpanja. — Ministerstwo bardzo iest zniechęcone nowym układem zawartym przez Pana *Kastillo y Ayensa* z dworem PAPIEZKIM, układ ten wcale nie odpowiada ich oczekiwaniom. — Dziennik ministerjalny *Glob* przyznaie, że niektóre gabinety życzą połączyć Królowę *Izabellę* z Hrabią *Trapani*, na teraz iednak o zaślubinach Królowej wcale ieszcze myśleć nie można. — *Madryt* ma być obwarowany.

Niemcy. — W *Dienheim* zawaliło się przeszło 100 morgów winnic; ziemia osunięta utworzyła za wsią pagórek 30 stop wysoki; w niektórych miejscach wydobywaią się źródła. — Król *Pruski* wyiechał zwiedzić prowincje Pruskie. — Wielka Xżna Badeńska wyiechała do *Antwerpji* do swoiego chorego syna W. Xięcia następcy.

Rozmaitości. — Żeglarz napowietrzny P. *Kirsz*, 22go z. m. chciał puścić się balonem w Hadze; lecz przy napełnianiu balonu zapaliły się suknie robotnika, tak, iż obawiaią się o iego życie, a P. *Kirsz* został z gondolą na drzewie. — W życiu ludzkiem mamy czas do ambicji umysłu. Wówczas umysł pragnie wszystko zbadać, wszystko zrozumieć. Lecz im więcej wznosi się umysł, tem więcej dusza staie się czulszą. Im więcej usiłuiemy stać się sposobnymi do oświecenia bliźnich, tem więcej doświadczamy szczęścia być im użytecznemi.

Krótkie legendy. Wiecie, zkąd pochodzą nazwy *Ciechanów* i *Pułtusk?* Różni różnie o tem prawią, a każdy popiera swoie domysły powagą ulubionego kronikarza, ale mniejsza z wywodami uczonemi, które w tym razie, obym się pomylił! do niczego zgoła nie doprowadzaią. Posłuchajmy raczej, co mówi o tem Lud, ta kronika pełna życia, prostoty i niezwiędłego powabu. Oto baie, kiedy Król KAZIMIERZ polował w tych stronach: (bez polowania i Króla Kazimierza nie obejdzie się, skoro mowa o założeniu starego grodu, bo i Kazimierz był *Królem chłopków*, ich dobrodzieiem, więc są mu wdzięczni), zabił zwierzę, iakiego nikt z obe-

cnych nie znał (może tur); wyprawili mu stypę pogrzebową, a następnie założyli małą zrazu osadkę, którą od uciechy niezwykłej, nowej, doznanej z powodu nowego przedmiotu, nazwali *Uciecha nowa*, czas odtrącił dwie skrajnie głoski i pozostał *Ciechanów*. Z *Pułtuskiem* tak się rzeczy miały. Było na tem miejscu kiedyś miasto, nazwane *Tusk* (od czego? teraz nie powiem), które, iak ongi *Sodoma* i *Gomora* za ciężkie iakieś grzechy, dotknięte zostało karą Boską i do połowy się zapadło, niby na przestrogę, ażeby mieszkańcy drugiej połowy żywot swój poprawili. Przychodzień iakiś, ujrzawszy tylko część grodu na obliczu ziemi, z przerażeniem zawołał: *pół Tusk*, a szczęśliwy z pomyślnego trafu dzieiopis, który może iak drugi Plinjusz przytomny skonowi Pompei, przypatrywał się sprawie zniszczenia, podchwycił wymówione słowo i namaścił niem pozostałą część miasta. Dotąd, mówi Lud, w toniach ieziora które ma być grobem zapadłej połowy, przy smętnym blasku xiężyca, daią się słyszeć odgłosy dzwonów i śpiewy pokutujących grzeszników.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Baranowski Urzę: 5 kl: z Kijowa; Faltz Ulryka Małż: Sena: i Hofmann Anna Żona Urzęd: z Wrocławia; Rombaldi Aug: Kapitalista z Wiednia; Rzeczyńska Żona Rad: St: z Petersb:. (G.P.)

DONIESIENIA.

Skład Materjałów Aptecznych i Farb *Ludwika Spiess i Spółki*, otrzymał w tych dniach PLATTY DO DAGUEROTYPOWANIA, i PĘDZLE FRANCUZKIE.

Swieży transport wodą, PORTERU i PIWA ANGIELSKIEGO, z wysłania Domu Handlowego A. *Le Coq* (Kok) w Londynie, nadszedł do Składu Win i Korzeni Henryka *Kremky* przy ulicy Wierzbowej pod Ner 473 lit: C.

Jest do sprzedania KOLONJA z wolnej ręki, we wsi Kawęczynie, nazwana Cegielnia, 5 wiorst od Warszawy odległej, która w sobie obejmuie 15 morgów gruntu, przytym Dom murowany z 4 Pokoiów, Spiżarnia i Piwnice duże, Sadzawka rybna, 2 piece do palenia cegły, i glina wykopana na 300,000 sztuk cegły. Bliższą wiadomość powziąść można u właściciela na miejscu, lub u P. Obrębskiego na Pradze.

DOBRA ZIEMSKIE, to iest Folwark z wsią Kościelną, po prawej stronie Wisły, 5 mil od Warszawy, a 3 od szose odległe, maiące przestrzeni włok nowopols: 26, las, łąki, pastwiska, grunty dobre, na których corocznie przeszło 100 korcy ozimego zboża wysiewa się, zabudowania dworskie i wiejskie dostateczne i w dobrym stanie, pańszczyznę, 3 Karczmy i inne dogodności, są do sprzedania z wolnej ręki od Ś. Jana r. b. Bliższe wiadomości o stanie tych dóbr i o warunkach przedaży, osoby chęć kupna maiące, powziąść mogą u Wgo Szybińskiego Mecenasa w Warszawie przy ulicy Targowej (za Żelazną Bramą), w pałacu pod kolumnami Nro 957.

Przyszło kilka Statków z ŻYTEM, PSZENICĄ i GROCHEM, które stoią między Zegrzem a Serockiem pod Telegrafem. Takowe Zboże, częściowo sprzedawane być może.— Życzący kupić, może powziąść wiadomość o cenie tamże na miejscu.

KOLONJA czynszowa w Gubernji Płockiej, maiąca grunty pszenne, na których wysiewa się corocznie około 40 korcy oziminy, z ogrodem warzywnym i budowlą dostateczną, w dobrym stanie, iest do sprzedania z wolnej ręki od Śgo Jana r. b. Bliższe zaś o tem wiadomości powziąść można u Właściciela dóbr Mystkowiec Stary, w tychże dobrach pod miastem Pułtuskiem, lub u Mecena Szybińskiego w Warszawie przy ulicy Targowej (za Żelazną Bramą), w pałacu pod kolumnami Nro 957.

PROPINACJA do wydzierżawienia w mieście Białobrzegach nad Pilicą, na trakcie głównym Warszawsko-Krakowskim, od Śgo Jana r. b — Miejscowość wymaga Człowieka zamożnego. iako w punkcie handlowym. Wiadomość o warunkach, na grucie w Dobrach przyległych Sucha zwanych.

Obeznany nie tylko z teorją, ale oraz z długoletnią praktyką Gospodarstwa rolniczego, iako RZĄDCA DÓBR, tak za granicą iako i tu w kraiu doświadczony, przytem posiadaiący zdolności BUDOWNICTWA, a szczególnie urządzania Gorzelni, Browarów, Owczarni w sposób najkorzystniejszy, w chlubne świadectwa Obywateli polskich, zaopatrzony, życzy sobie w tymże zawodzie Ekonomicznym w Dobrach iako Rządca być umieszczonym. Wiadomość w Kantorze Infor: na Kr:-Prz: Nr 415.



Potrzebne są SUMMY: zł. 40.000 na dobra w Gub: Płockiej, w bliskości Warszawy położone, oraz zł. 12,000 na 1szy Nr hipoteki domu w Warszawie. Bliższą wiadomość powziąść można u Józefa Kleczkowskiego Patrona przy ulicy Senatorskiej pod Nr 451.



W dobrach Karwosieki i Kolewice w Gubernji Płockiej Pow: Lipnowskim, o mil 2 od Płocka położonych, odbywać się będzie w d. 5/17 Czerwca r. b., licytacja na OWCE poprawne, Woły, Krowy, Jałowice, Konie, Stadninę, Meble, i inne gospodarskie ruchomości.

W Mieście Powiatowem Konin w Gub: Warszawskiej, iest do sprzedania z wolnej ręki BROWAR z wszelkiemi narzędziami browarnemi, nad rzeką Wartą, o piątrze masyw murowany, za cenę około 3000 Rsr. Maiący chęć kupienia, zgłosić się może do Miasta tegoż Konin, do P. Janowskiej, pod Nr 47.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 13.

TEATR ROZMAI:. Jutro, 42gi raz *Wój i Siostrzeniec*. 2gi raz *Taiemnice młodych mężatek*. 27 raz *Bankocetle przecięte*.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Sniadanie: Raki, Szparagi, Kurczęta, Chłodnik, Kiszel petersburg:, Jesiotr z rożna, Pasztet na zimno, Polędwica, Pieczeń cielęca i angiels:, Befsztyk, Zrazy nelsońskie, Potrawa z pulard, Ozór, Ryby marynowane. — Obiad: Zupa szczawiowa, Rosół, Sztuka mięsa, Mostek cielęcy, Prosie, Pieczeń i Legumina. —